

sygn. akt IX Ka 439/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Mirosław Wiśniewski (spr.)

Sędziowie : SO Barbara Plewińska

SO Andrzej Walenta

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Grażyny Roszkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r.

sprawy K. K. oskarżonego z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i przez Prokuratora Rejonowego w Grudziądzu

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 29 kwietnia 2013 r. sygn. akt II K 1477/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustala, iż wysokość szkody

wskazana w niżej wskazanych punktach wynosi:

- II 4) – 20.300-, (dwadzieścia tysięcy trzysta) złotych;

- III 1) – 14.000-, (czternaście tysięcy) złotych;

- III 2) – 42.000-, (czterdzieści dwa tysiące) złotych;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając

apelację obrońcy oskarżonego za oczywiste bezzasadną;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając całością wydatków postępowania odwoławczego Skarb Państwa;

Sygn. akt IX Ka 439/13

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 2 sierpnia 2007 roku w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd G. Z. co do zamiaru zwrotu pożyczki oraz posiadania samochodów M. (...), nr rej. (...) oraz M. (...), nr rej. (...) doprowadził G. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 40.000 złotych - **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

II. w lipcu 2007 roku w G. przy ul. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd J. R. co do zamiaru przekazania mu materiałów budowlanych doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 10.000 złotych - **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

III. w sierpniu 2007 roku w G. przy ul. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd M. P. (1) co do zamiaru przekazania jej materiałów budowlanych doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 10.000 złotych - **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

IV. w styczniu 2008 roku w G. przy ul. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd M. G. co do zamiaru przekazania mu materiałów budowlanych doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 20.000 złotych - **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

V. w okresie od 31 marca 2008 roku do kwietnia 2008 roku w G. oraz w G. działając czynem ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd M. P. (2) co do zamiaru przekazania mu materiałów budowlanych doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 18.500 złotych - **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

VI. w okresie od lutego do kwietnia 2008 roku w S. i w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd A. C. co do zamiaru przekazania mu materiałów budowlanych doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 14.000 złotych - **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

VII. w okresie od dnia 28 września 2006 do 27 listopada 2006 roku w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd A. B. co do zamiaru zwrotu pożyczki oraz rozliczenia się za pomocą materiałów budowlanych doprowadził A. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 20.300 złotych - **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

VIII. w dniach 3 i 4 marca 2008 roku w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd R. S. co do zamiaru dostarczenia zamówionych materiałów budowlanych doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 42.000 złotych - **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu, sygn. akt II K 1477/11:

w pkt I - uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt II i IV aktu oskarżenia

w pkt II - uznał oskarżonego za winnego tego, że:

1) 2 sierpnia 2007 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd G. Z. co do swojej sytuacji finansowej i możliwości zwrotu pożyczki doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. G. w kwocie 40.000 zł, tj. występku z art. 286 § 1 kk,

2) w sierpniu 2007 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd M. P. (1) co do swojej sytuacji finansowej i możliwości zwrotu pożyczki doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10.000 zł, tj. występku z art. 286 § 1 kk,

3) 31 marca 2008 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd M. P. (2) co do swojej sytuacji finansowej i możliwości zwrotu pożyczki doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10.000 zł, tj. występku z art. 286 § 1 kk,

4) w dniach 28 września 2006 r., 9 października 2006 r. oraz 27 listopada 2006 r. w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd A. B. co do swojej sytuacji finansowej i możliwości zwrotu pożyczki doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 30.000 zł, tj. występku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

- przy czym czyny te stanowią ciąg czterech przestępstw, za co, po zastosowaniu art. 91 § 1 kk, na mocy art. 286 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

w pkt III - uznał oskarżonego za winnego tego, że:

1) w okresie od 27 lutego do 2 czerwca 2008 r. w S. i G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd A. C. co do swojej sytuacji finansowej i możliwości wywiązania się z umowy sprzedaży materiałów budowlanych doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 28.377 zł, tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

2) w dniu 3 marca 2008 r. w D., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd R. S. co do swojej sytuacji finansowej i możliwości wywiązania się z umowy sprzedaży materiałów budowlanych doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 47.575 zł, tj. czynu z art. 286 § 1 kk,

- przy czym czyny te stanowią ciąg dwóch przestępstw, za co, po zastosowaniu art. 91 § 1 kk, na mocy art. 286 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

Na mocy art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk, w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, które wykonanie, na mocy art. 69 § 1 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk i art. 73 § 1 kk, warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, oddając go jednocześnie w tym okresie pod dozór kuratora.

Na mocy art. 72 § 2 kk, tytułem obowiązku naprawienia szkody zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych: M. G. – kwotę 40.000 zł, M. P. (2) – kwotę 1.064 zł, A. C. – kwotę 5.300 zł i R. S. – kwotę 40.400 zł, w terminie 4 lat i 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych: G. Z. – kwotę 1.848 zł i A. B. – kwotę 2.148 zł.

Zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli w całości na niekorzyść oskarżyciel publiczny oraz w części dotyczącej czynu określonego w pkt II.1 wyroku jego obrońca.

Oskarżyciel publiczny zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i ustalone na jego podstawie okoliczności nie dają podstaw do uznania, że oskarżony dopuścił się przestępstw z art. 286 § 1 kk na szkodę J. R. i M. G. opisanych w pkt II i IV aktu oskarżenia

2. Rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, podczas gdy postawa sprawcy, sposób popełnienia przestępstwa, przyjęty modus operandi oraz właściwości i warunki osobiste oskarżonego przemawiają za wymierzeniem kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania

3. Obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 443 kpk, która miała wpływ na treść wyroku poprzez dokonanie przez sąd I instancji rozpoznający sprawę po uchyleniu poprzedniego wyroku wydanego w tej sprawie w wyniku apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego nowych ustaleń faktycznych dotyczących wartości szkody odnośnie czynów z pkt II. 4 i III.1 i 2 wyroku oraz czasookresu popełnienia przestępstwa z pkt III.1 wyroku

Powołując się na powyższe, skarżący domagał się: uchylenia pkt I zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zmiany pkt II. 4, III.1 i III.2 poprzez określenie wartości szkód oraz czasookresu popełnienia czynu z pkt III.1 tak, jak w akcie oskarżenia, a także zmiany orzeczenia

o karze poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz uchylenie orzeczeń związanych z zastosowaniem środka probacyjnego i zasądzenie na podstawie art. 415 § 4 kpk odszkodowań wraz z ustawowymi odsetkami na rzecz pokrzywdzonych.

Obrońca oskarżonego zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 kk, polegającą na przyjęciu zawinięcia oskarżonego, mimo, że brak jest związku przyczynowo-skutkowego między działaniem oskarżonego, a rozporządzeniem mieniem przez pokrzywdzonych, nadto w świetle uznanych za niewiarygodne zeznań M. G. brak jest podstaw do przyjęcia, że przekazał on pieniądze, a nawet jeśli tak było – to, że nie zostały one zwrócone.

Powołując się na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w pkt II.1 wyroku, wymierzenie za czyny opisane w pkt II.2-4 kary w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności, a w konsekwencji obniżenie orzeczonej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania kary łącznej pozbawienia wolności do 1 roku, a także uchylenie orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody na rzecz M. G. oraz pkt VII.1 wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego, jako bezzasadna w stopniu oczywistym, nie zasługiwała na uwzględnienie. Spośród zarzutów postawionych przez oskarżyciela publicznego jedynie zarzut obrazy przepisów postępowania okazał się zasadny, prowadząc w konsekwencji do korekty wyroku, jednakże w pozostałym zakresie także i ten środek odwoławczy nie został uwzględniony.

Mając na uwadze, że obrońca oskarżonego nie złożył wniosku o uzasadnienie wyroku, sporządzając je - po myśli art. 457 § 2 kpk – sąd odwoławczy ograniczył się do wskazania, czym kierował się dokonując oceny zasadności argumentacji zawartej w apelacji prokuratora.

I tak, **jeśli chodzi o zarzuty zmierzające do podważenia uniewinniającej części wyroku**, stwierdzić należy, że skarżący niezasadnie wywodził, iż sąd orzekający błędnie uznał, że zgromadzone dowody oceniane we wzajemnym powiązaniu nie dają podstaw do uznania, że K. K. dopuścił się przestępstw na szkodę J. R. i M. G., opisanych w pkt II i IV aktu oskarżenia.

Odnosnie do czynu z pkt II aktu oskarżenia, wskazać trzeba, że po dokonaniu wnikliwej analizy całokształtu zgromadzonych dowodów sąd meriti trafnie uznał, iż zeznania J. R., z których wynikało, że tytułem pożyczki na materiały budowlane przekazać miał oskarżonemu kwotę 10 tys. zł, których ten mu nie zwrócił, nie zasługiwały na danie im wiary.

To kiedy pokrzywdzony poznał oskarżonego jedynie pozornie nie ma znaczenia dla orzeczenia o odpowiedzialności oskarżonego za oszustwo, którego miał dokonać na szkodę J. R.. Skoro pokrzywdzony usilnie starał się stworzyć wrażenie, że przed udzieleniem pożyczki nie miał nic wspólnego z oskarżonym i że oskarżony był dla niego w zasadzie osobą zupełnie obcą, okoliczność, że z relacji pozostałych osób, które nie miały interesu w tym, by zeznawać na ten temat fałszywie wynikało, że jednak – tak, jak mówił oskarżony – w rzeczywistości znali się oni dobrze, już od pewnego czasu, co więcej – okazało się, że na tle innych wzajemnych rozliczeń miały miejsce nieporozumienia między nimi, nie mogła zostać pominięta przy ocenie wiarygodności niekorzystnych dla oskarżonego zeznań pokrzywdzonego. Nakazywała ona zachowanie szczególnej staranności przy dokonywaniu ich analizy pod kątem tego, czy można na ich podstawie przyjąć, że na pewno było tak, że oskarżony oszukał pokrzywdzonego w opisywany przez niego sposób.

Pozostałe dowody poddawały natomiast w wątpliwość to, czy faktycznie miało miejsce udzielenie pożyczki, o której mówił pokrzywdzony.

On i jego siostrzeniec - S. Z. zgodnie utrzymywali wprawdzie, że doszło do wydania oskarżonemu pieniędzy, zeznania w/w świadków zbieżne były jednak tylko co do tej kluczowej dla orzeczenia o odpowiedzialności oskarżonego okoliczności. Mimo, że nie chodziło o jakąś drobną kwotę, z jaką ma się do czynienia na co dzień, od samego początku

zasadniczo odmiennie opisywali oni nie tylko moment jej przekazania oskarżonemu, ale nawet pochodzenie środków, z których miała zostać sfinansowana pożyczka, a tego już żadną miarą nie sposób usprawiedliwić niepamięcią. Skarżący niesłusznie zbagatelizował nie tylko powyższe okoliczności, ale i fakt, że składając zeznania pokrzywdzony odmiennie określił (podał niższą) kwotę pożyczki niż w spisie sporządzonym przed wszczęciem postępowania na podstawie oświadczeń osób, które czuły się pokrzywdzone działaniami oskarżonego i deklarowały gotowość dochodzenia od niego roszczeń przed sądem.

Sąd orzekający trafnie ocenił w tym kontekście również zeznania J. P.. Okoliczność, że zeznania, które ów świadek złożył na rozprawie były mniej szczegółowe, niż te z postępowania przygotowawczego - gdy zważy się na to, ile czasu upłynęło między zdarzeniami, których dotyczyły, a rozprawą i jednym, a drugim przesłuchaniem - nie mogła dyskwalifikować jego relacji jako podstawy ustaleń. Nie jest wszak niczym dziwnym, że pierwsze zeznania wierniej odtwarzają okoliczności zdarzenia. Poza tym, niezależnie od tego, kiedy J. R. miałby ostatecznie zdać sobie sprawę z tego, że został oszukany przez oskarżonego, wysoce wątpliwym wydaje się, że mógłby on komukolwiek polecić jako partnera w interesach osobę, od której sam przez kilka miesięcy bezskutecznie domagał się zwrotu pieniędzy i która nie wywiązała się zgodnie z umową ze zobowiązania.

Zważywszy na powyższe oraz na fakt, że z poczynionych ustaleń nie wynikało, by pokrzywdzony w ogóle potrzebował materiałów budowlanych, na które przeznaczona miała być „pożyczka” – co, gdy oceniać rzecz obiektywnie, nie wyklucza wprawdzie, że mógł przekazać pieniądze oskarżonemu, jednak poddaje w wątpliwość zasadność takiego zachowania - sąd meriti słusznie uznał, że niemożliwe jest przyjęcie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, że oskarżony go oszukał.

Skarżący nie wykazał również, by sąd orzekający dowolnie przyjął, że jako pełnowartościowy materiał dowodowy świadczący o winie oskarżonego w zakresie czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia nie mogą zostać potraktowane zeznania M. G.. Świadek faktycznie wyjaśnił na co przeznaczona miała być udzielona oskarżonemu pożyczka, tyle, że zanim stwierdził, że zarzut dotyczy wyłudzonej na materiały budowlane kwoty 20 tys. zł, jego zeznania zarówno co do przekazanych mu kwot, jak i ich przeznaczenia, kilkakrotnie ulegały zmianom w toku postępowania. Przyczyn tego niezrozumiałego u wierzyciela stanu rzeczy świadek w żaden sposób nie potrafił zaś wytłumaczyć. Jego zeznania – gdy zważy się na fakt, że miał on interes w tym, by pomawiać oskarżonego i nie krył niechęci do niego - nie mogły w tej sytuacji w zgodzie z zasadami swobodnej oceny dowodów potraktowane zostać jako miarodajna podstawa do przyjęcia, że oskarżony wyłudził od niego 20 tys. zł, których dotyczyły okazane pokwitowania i uzyskał je wprowadzając go w błąd w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jego kosztem i nigdy nie zwrócił. W końcu, w sytuacji, gdy świadka i oskarżonego w rzeczywistości łączyły od pewnego czasu liczne interesy, co pokrzywdzony początkowo starał się ukryć, nie sposób było wykluczyć, że pokrzywdzony po prostu pomylił się, wskazując, że oskarżony nie oddał mu akurat tej kwoty, którą miał on mu przekazać z przeznaczeniem na materiały budowlane. Pokwitowania, na których wpisano imiona innych niż oskarżony osób, nie rozstrzygały tej kwestii. Wersję świadka, z której wynikało, że starał się on w ten sposób upozorować pochodzenie pieniędzy od innych osób, sąd słusznie uznał za nielogiczną. Skoro w zasadzie jedynym dowodem sprawstwa oskarżonego miałyby być owe pokwitowania, a zeznania skonfliktowanego z oskarżonym pokrzywdzonego co do okoliczności kluczowych dla określenia okoliczności udzielenia i zwrotu pożyczki, której dotyczył zarzut aktu oskarżenia były zmienne, nie sposób było w zgodzie z obowiązującymi w procesie standardami dowodów w oparciu o nie przesądzić o winie oskarżonego.

Co do zasady zaaprobować należało również **ustalenia, które legły u podstaw pozostałej części wyroku**. Sąd meriti słusznie uznał, że oskarżony dopuścił się dwóch ciągów przestępstw z art. 286 § 1 kk opisanych w sentencji zaskarżonego wyroku. Mimo tego jego pkt II i III wymagały korekty w zakresie, w jakim opisywały szkody, których spowodowanie przypisano oskarżonemu. Skarżący trafnie zauważył, że określając ich wysokość zgodnie ze stanem wynikającym z przeprowadzonych w sprawie dowodów, sąd uchybił wynikającym z art. 443 kpk regułom, które uniemożliwiały ustalenie ich obecnie na w poziomie wyższym, niż określony w poprzednim wydanym w sprawie wyroku, uchylonym wskutek apelacji wniesionej **wyłącznie** na korzyść oskarżonego. Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku, ustalając wysokość szkód wskazanych w pkt II.4 - na 20.300 zł, w pkt III.1 - na 14.000 zł oraz w pkt III.2 - na 42.000 zł, a więc w sposób nie mniej korzystny dla

oskarżonego, niż w poprzednim wydanym w tej sprawie rozstrzygnięciu. Dalszej zmiany nie wymagał natomiast pkt III.1 wyroku. Określenie czasu popełnienia opisanego w nim przestępstwa stosownie do okoliczności wynikających ze zgromadzonych dowodów, jako nie powodujące w realiach sprawy pogorszenia sytuacji oskarżonego, nie naruszało zakazu wydania orzeczenia surowszego, niż uchylone.

Skarżący niezasadnie domagał się natomiast zmiany **orzeczenia o konsekwencjach wynikających z popełnienia dwóch ciągów przestępstw, przypisanych oskarżonemu w pkt II i III zaskarżonego wyroku**. Za zbyt łagodne w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie sposób uznać ani wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych, ani kary łącznej. Określając ich wymiar, sąd nie tylko należyście uwzględnił wszystkie okoliczności, jakie winny mieć wpływ na ukształtowanie wysokości każdej z nich – pamiętając o zakazie reformationis in peius - ale i trafnie przyjął, że do zabezpieczenia realizacji wszystkich celów postępowania wobec oskarżonego nie jest konieczne efektywne wykonanie kary łącznej. Z odnoszących się do tej kwestii wywodów, zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wynika wcale, by postawa procesowa oskarżonego, którą sąd ocenił jako zasługującą na szczególnie premiowanie w sferze wymiaru kary, czy okoliczność, że pokrzywdzeni udzielali oskarżonemu pożyczek na lichwiarski procent, zaważyły na decyzji o tym, czy wobec oskarżonego można sformułować pozytywną prognozę kryminologiczną. Analizując jedynie jego zachowanie po popełnieniu przypisanych mu przestępstw, sąd I instancji słusznie doszedł do wniosku, że skoro oskarżony przez okres kilku lat, jakie upłynęły od czasu ostatniego skazania żyje uczciwie, nie wchodzi w konflikt z prawem, a czyni starania o zrekompensowanie pokrzywdzonym skutków swoich czynów (co częściowo dokonało się już przed rozpoczęciem przedmiotowej sprawy) i wyraził wolę poddania się mediacji, zasługuje na danie mu szansy resocjalizacji w warunkach wolnościowych. Mimo, że oskarżony był w przeszłości karany sądownie, znamieną poszanowaniem porządku prawnego postawa prezentowana przez niego konsekwentnie od 2010 roku, gdy za przestępstwo przeciwko mieniu orzeczona została wobec niego kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby, uzasadnia przypuszczenie, że wymierzenie mu obecnie kary bezwzględnej za czyny popełnione w okresie czasu zbliżonym do okresu, w jakim popełnione zostały czyny osądzone w sprawie II K 947/10, nie jest niezbędne do wdrożenia go do poszanowania porządku prawnego. Kara izolacyjna bez wątpienia utrudniłaby mu zaspokojenie pozostałych pokrzywdzonych, zabezpieczenie interesów których stanowi jeden z celów postępowania karnego. Kara łączna z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ze swoistą sankcją w postaci możliwości zarządzenia jej wykonania - jeśliby okazało się, że oskarżony nie realizuje obowiązków naprawienia szkody nałożonych na niego jako obowiązki próby, a ukierunkowana na zaspokojenie pokrzywdzonych postawa miała na celu wyłącznie uzyskanie jak najkorzystniejszego wyroku w przedmiotowej sprawie - realizuje zarówno cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego, jak i zabezpiecza interesy pokrzywdzonych .

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego wobec uznania za bezzasadne zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, w pozostałym zakresie należało utrzymać go w mocy.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 624 kpk w zw. z art. 634 kpk, kierując się ocenianą przy uwzględnieniu obciążeń finansowych wynikających z zaskarżonego wyroku, sytuacją majątkową oskarżonego.